

Irmina Kotlarska

Uniwersytet Zielonogórski

PRZEWODNIK POLSKO-ANGIELSKI MODESTA MARIAŃSKIEGO (1905) JAKO KOMUNIKAT REALIZUJĄCY POTRZEBY KOMUNIKATYWNE POLSKICH EMIGRANTÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH NA POCZĄTKU XX WIEKU (REKONESANS)



Przedmiotem analiz niniejszego szkicu jest *Przewodnik polsko-angielski i słownik polsko-angielski dla wychodźców polskich i przybyszów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady, ułatwić mający stawianie kroków pierwszych w kraju obcym i naukę języka angielskiego, z podaniem wymowy i brzmienia każdego wyrazu angielskiego według metody fonetycznej, z dołączeniem niektórych uwag, rad i wskazówek* autorstwa Modesta Mariańskiego. Dokument jest podręcznikiem do nauki języka angielskiego wydanym w Chicago w roku 1905 przez emigranta z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, który opublikował *Przewodnik...* po blisko dwudziestoletnim pobycie poza ojczyzną. Modest Mariański był inżynierem górniczym, wykształconym w berlińskiej Akademii Górniczej. Wyjechał w roku 1887 z żoną i synem kierowany nadzieją na lepsze jutro dla siebie i rodziny. Zamierzał osiedlić się w Australii, ale za namową przyjaciela zamieszkał w San Francisco. Jego emigracyjne życie toczyło się burzliwie i do pewnego stopnia było realizacją amerykańskiego mitu „od pucybuta do milionera”¹.

¹ Początki życia na obczyźnie były tak trudne, że Mariański zamierzał popełnić samobójstwo. Pracował jako robotnik przy budowie kotłów parowych, potem jako górnik w Ameryce Północnej i Kanadzie. Jego sytuacja poprawiła się znacząco, gdy dostał pracę inżyniera i rzeczoznawcy w kopalni złota w Kolorado. W roku 1893 wraz z innymi Polakami zawiązał spółkę akcyjną w Chicago. Kupili starą kopalnię złota w Kalifornii i uruchomili ją pod nazwą Consolidated Kosciuszko Mine. Niestety przedsięwzięcie nie przyniosło spodziewanych dochodów. Po otwarciu kopalni podróżował po Europie, przeprowadzając badania geologiczne i głosząc wykłady na temat swoich doświadczeń z życia za oceanem. W roku 1896 dotarł do Australii, gdzie natknął się przypadkowo na bogate ślady tellurków złota i amalgamatu złota. Odkrycie przyniosło mu rozgłos i umocniło wizerunek amerykańskiego „self-made mana”. Mariański na dłuższy czas związał swe losy z Australią. Założył kopalnię złota Maryanski Syndicate, w której zatrudniał kilkunastu emigrantów z Europy, w tym Polaków. Uważał, że Australia, jako duży, słabo zaludniony kraj bogaty w złoża naturalne i żyzną ziemię, jest doskonałym miejscem do osiedlania się ubogich polskich rolników i robotników. Udało mu się doprowadzić do zawązania w Londynie spółki, która wspierała finansowo jego inwestycje,

Podręcznik Mariańskiego to publikacja reprezentująca ruch wydawniczy stworzony przez polskich emigrantów przebywających w Stanach Zjednoczonych i do nich adresowany². Jego początki datuje się na lata 60. XIX stulecia³. Ruch ten obejmował prasę, kalendarze, książki naukowe oraz literaturę piękną⁴ przeznaczone dla polskich emigrantów, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w ramach tzw. emigracji „za chlebem”, której największa fala miała miejsce w latach 1870-1914. Szacuje się, że przez cały wiek XIX do I wojny światowej do Stanów Zjednoczonych wyjechało około 3,5-4 milionów Polaków, którzy za oceanem szukali przede wszystkim szans na stabilność materialną. Geneza publikacji wydawanych w ramach tego nurtu jest wypadkową wielu czynników, spośród których za dominujące uznać należy⁵:

- a) potrzebę kontaktu i zachowania więzi ze „swoimi” w sytuacji wyrwania ze środowiska rodzinnego i sąsiedzkiego;
- b) przekazywanie informacji, które miały ułatwić przybyszom egzystencję w nowych warunkach;
- c) próbę skupienia rosnącej liczby emigrantów polskich w organizacjach wychodźczych zorganizowanych wokół dwóch różnych tendencji światopoglądowych: wyznaniowej oraz niepodległościowej⁶;
- d) chęć rozbudzenia w przybyszach z Polski świadomości narodowej, którą oceniano zwykle jako bardzo niską. Wynikało to przede wszystkim ze składu społecznego

jednak przedstawił przesadnie optymistyczny raport dotyczący zysków. Po kilkunastu miesiącach kopalnię zamknięto z powodu niskiej opłacalności wydobywania, a Mariański stracił ziemię. Wrócił do Stanów Zjednoczonych do kopalni Kościuszko, którą ostatecznie zamknięto w roku 1920. Bardzo poważnie nadszarpeno to reputację Mariańskiego jako geologa i inżyniera górnictwa. Od roku 1891 Mariański był członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, któremu podarował wiele próbek. Publikował także artykuły w prasie fachowej pod pseudonimem Mary Anski (na podstawie: L. Paszkowski, *Mariański Modest*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20, Kraków 1975, s. 104-106; M. Podhajecka, *A history of Polish-English/English-Polish bilingual lexicography (1788-1947)*, Opole 2016, s. 210-213).

² Celowo nie używa się tu sformułowania „Polonia amerykańska”. Znawcy problematyki uznają, że pierwsze pokolenie wychodźców, a do takich adresowany jest podręcznik Mariańskiego, zbyt silnie związani byli jeszcze obyczajowo, światopoglądowo i językowo ze „starym krajem”, by nazywać ich „Polonią”. Określenie to można stosować do pokolenia ich dzieci (patrz E. Sękowska, *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków 2010, s. 29).

³ Pierwsze pismo w języku polskim ukazało się w Ameryce w roku 1863. Było nim „Echo z Polski”. Wychodziło w Nowym Jorku i dotyczyło spraw toczącego się w Polsce powstania. Do roku 1914 w Stanach Zjednoczonych funkcjonowało około stu polskich tytułów, A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854-1939*, Warszawa 1977, s. 153.

⁴ A. Brożek, *op. cit.*, s. 145-191.

⁵ Czynniki te podają na podstawie książek A. Brożka, *op. cit.*, oraz F. Stasika, *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865-1914*, Warszawa 1985.

⁶ Nurt wyznaniowy reprezentowali członkowie organizacji o nazwie Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie. Powołano ją w roku 1873 z inicjatywy duchowieństwa (księży zmartwychwstańców). Była to organizacja o charakterze wyznaniowym, przyjmująca tylko Polaków katolików. Siedem lat później powołano Związek Narodowy Polski, który za główny cel uznawał zachowanie polskości wśród wychodźstwa oraz dążenie do odzyskania niepodległości Polski. Skład społeczny i światopoglądowy związku był zróżnicowany. Za: F. Stasik, *op. cit.*, s. 106 i nn.

emigrantów – dominowała wśród nich młoda (w wieku 14-44 lat) niewykształcona ludność wiejska oraz robotnicy, którzy wyjeżdżali z wszystkich trzech zaborów z powodów ekonomicznych i często nie identyfikowali się z polskością, postrzegając siebie raczej jako poddanych kraju zaborczego. Warunki emigracyjne dawały prawie nieograniczone możliwości rozwijania świadomości narodowej, co w połączeniu z chęcią zachowania odrębności narodowej w wieloetnicznym społeczeństwie amerykańskim powodowało, że część przybyszów z ziem polskich zyskała świadomość narodową dopiero na obczyźnie.

Analiza tych okoliczności pozwala zakładać, że zasadnicze potrzeby komunikatywne realizowane przez podręcznik Mariańskiego to **komunikacyjne nauczanie języka angielskiego, dydaktyzm** (rozumiany jako dążenie do kształtowania u kogoś właściwych postaw i zachowań) nastawiony na **zwiększanie poczucia tożsamości we wspólnocie**. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie *Przewodnika*... Modesta Mariańskiego jako tekstu realizującego wyżej wymienione potrzeby i wskazanie językowych sposobów ich realizacji w warstwie formalno-treściowej dokumentu.

Metodologicznie analizy oparte są na kulturowo-socjologicznym sposobie postrzegania kwestii diachronicznych w językoznawstwie zaproponowanym przez Stanisława Borawskiego. Jednym z podstawowych założeń tego nurtu jest traktowanie tekstów-zachowań językowych jako świadectw używania języka przez wspólnoty komunikatywne, które za ich pośrednictwem realizowały konkretne potrzeby komunikatywne ściśle związane z osiąganiem istotnych dla wspólnoty celów⁷. Taka perspektywa oglądu wymaga, aby opis zachowania językowego uzupełnić opisem „wszelkich możliwych okoliczności, w jakich tekst jako zachowanie językowe mógł powstać, zostać utrwalony i oddziaływać jako wzór, tj. funkcjonować w tworzeniu tradycji komunikowania się w obrębie wspólnoty”⁸.

Decyzja wyboru *Przewodnika polsko-angielskiego*... na przedmiot językoznawczego opisu wynika z chęci zwrócenia uwagi na sposób używania polszczyzny w pierwszej fazie formowania się zbiorowości emigracyjnych poza obszarem dawnego państwa polskiego pozostającego pod zaborami. Była to faza tworzenia się skupisk osiedleńczych w wyniku kolejnych fal emigracyjnych. Mówiono wówczas, że Polacy powołali na wychodźstwie czwartą dzielnicę Polski. Nie mniej istotnym źródłem inspiracji do podjęcia tematyki używania polszczyzny przez Polaków, którzy wyjechali do Stanów Zjednoczonych w dobie rozbiorowej, była lektura [Listu do żony]⁹ (1891)

⁷ S. Borawski, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historyzoficzne*, Warszawa 2002.

⁸ *Ibidem*, s. 158.

⁹ Został on zaczerpnięty ze zbioru *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890-1891*, do druku podali, wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobaj-Kula, M. Kula, Warszawa 1973, s. 305-307. Z informacji zebranych przez W. Kulę wynika, że żaden z listów zgromadzonych w zbiorze nie dotarł do adresatów. Zostały zatrzymane przez carską cenzurę, która przechwytywała zwłaszcza te

zamieszczonego w *Wyborze tekstów do historii języka polskiego*, którego współredaktorem był profesor Stanisław Borawski¹⁰.

Nadawcą listu był Mateusz Kowalski, emigrant, który osiedlił się w Middletown i próbował zorganizować przyjazd swej żony i córki do USA. Przesyłał żonie informacje o kolejnych etapach podróży oraz rady gwarantujące sprawny przebieg tej długiej wyprawy. Z listu wynika, że Kowalski przysyłał żonie i córce „szyfkartę” (niem. *Schiffskarte* ‘karta okrętowa’), czyli bilet wstępu na statek płynący z Bremy do „Niewiorka” (Nowego Jorku), a potem do „Kesengardy” (Castle Garden, wysepka na krańcu Nowego Jorku, na której znajdował się obóz przejściowy dla imigrantów). Lektura tego tekstu stała się inspiracją do bliższego zainteresowania do losami polskich „wychodźców” w USA oraz tekstami adresowanymi do tej wspólnoty.

Prezentowane rozważania są w pierwszym rzędzie szkicem rekonesansowym, w którym przedstawione zostaną informacje dotyczące zawartości i okoliczności powstania tego mało znanego zabytku językowego i wstępna próba opisanie realizacji potrzeb komunikatywnych wspólnoty polskich emigrantów w perspektywie diachronicznej.

Podręcznik liczy ponad 250 stron i składa się z trzech części zatytułowanych kolejno: *Przewodnik polsko-angielski, Słownik polsko-angielski z wymową fonetyczną* oraz niezatytułowanej części trzeciej, w której znalazły się teksty zebrane w rozdziały pt.: *Obowiązki względem Boga i wiary naszej świętej, Obowiązki względem Ojczyzny naszej Polski, Obowiązki względem języka naszego ojczystego, Obowiązki inne, Obowiązki nasze względem Stanów Zjednoczonych Ameryki, Przestrogi rozmaite, Wskazówki i informacyjne*¹¹.

Jedną z najpilniejszych kwestii, którą musieli zająć się Polacy po przybyciu do kraju docelowego, było szybkie znalezienie źródeł zarobkowania. Chęć poprawy sytuacji materialnej stanowiła główną przyczynę opuszczenia kraju rodzinnego największej grupy emigrantów z Polski. Komunikatywna znajomość języka angielskiego warunkowała poprawę losu. Pomoc rodakom w opanowaniu tej umiejętności to podstawowe

listy, za pośrednictwem których emigranci próbowali sprowadzić rodziny za ocean. Czyni to *Listy...* zbiorem tekstów szczególnie dramatycznych (za: *Listy emigrantów...*, s. 11). Lektura tego listu zbiegła się w czasie z zainteresowaniem badawczym dawnymi podręcznikami do nauki języka angielskiego dla Polaków. Podręczniki te postrzega się jako teksty, które realizują wyspecjalizowaną i złożoną potrzebę nauczania języka angielskiego w okresie rozbiorowym. Kwerenda biblioteczna i internetowa wykazała, że podręczniki te były zróżnicowane typologicznie, a jedną z kategorii decydujących o ich różnorodności jest ich adresowanie do konkretnej grupy odbiorców, w tym emigrantów polskich w Ameryce Północnej.

¹⁰ S. Borawski, A. Furdal, *Wybór tekstów do historii języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 235-237.

¹¹ Bogactwo treści i strukturalne zróżnicowanie podręcznika Mariańskiego zadecydowało o tym, że analizy przedstawione w tekście dotyczyć będą przede wszystkim pierwszej części książki zatytułowanej *Przewodnik polsko-angielski*. Pomija się tu zawartość słownika i sygnalizuje tylko zawartość części trzeciej, która stanie się przedmiotem analiz w przyszłości.

zadanie, jakie stawia przed sobą autor w przedmowie *Przewodnika*¹². Mariański idzie jednak krok dalej – chce dostarczyć swoim rodakom wskazówek i informacji ułatwiających niełatwe zaznajamianie się z nowym, obcym środowiskiem i towarzyszyć im w trudach adaptacji:

Przy układaniu niniejszego przewodnika kierowałem się myślą przewodnią, aby wychodząc naszym i przybyszom do Ameryki Północnej dać do ręki książkę prawdziwie pożyteczną, **mającą służyć im nie tylko do nauki angielskiego języka, ale równocześnie też za nieodstępnego, wiernego towarzysza i sumiennego przewodnika w kraju nowym i pośród ludzi nowych, kiedy to brak języka i prawdziwego, serdecznego przyjaciela najdotkliwiej uczuwać się daje i główną przeszkodą do znalezienia sobie pracy odpowiedniej stanowi.**

Chęć udzielenia im pomocy wyraża także na stronie tytułowej: *Przewodnik polsko-angielski [...] ułatwi mający stawianie pierwszych kroków w kraju obcym i naukę języka angielskiego [...]*.

Ze względu na wskazanych przez autora adresatów i okoliczności, w jakich mieli oni korzystać z *Przewodnika*..., książka miała być wykorzystywana w procesie samokształcenia. O samokształceniowym charakterze książki zadecydowała emigracyjna codzienność. Przybyszami z Polski byli w większości niewykształceni ludzie, którzy nie planowali w kraju docelowym uzupełniać swojej edukacji instytucjonalnie. Kształcenie kompetencji językowo-komunikacyjnych w zakresie języka angielskiego miało przebiegać sprawnie i szybko. Działania dydaktyczne determinowane wymogiem użyteczności¹³ można zidentyfikować już w przedmowie, w której pojawiają się przymiotniki *konieczny, praktyczny, codzienny, potrzebny*, także w stopniu najwyższym: *w rozdziałach [...] dotknąłem kwestii najkonieczniejszych, w dołączonym słowniku [...] znajdują się wyrazy najpotrzebniejsze*. Wymowne jest także motto, które Mariański zamieścił na początku przedmowy: *Znać obcych narodów mowy jest rzeczą arcyważną i konieczną*.

Skład socjalny imigrantów z Polski zadecydował o merytorycznym kształcie *Przewodnika* Mariańskiego: miał on służyć ludziom niewykształconym, co Mariański

¹² Termin „metoda komunikacyjna” zaczął funkcjonować w metodyce nauczania języków obcych dopiero po II wojnie światowej, jednak okoliczności powstania podręcznika Mariańskiego, sposób przekazywania wiedzy i cel, jaki przedstawił autor w *Przedmowie*, pozwalają zastosować ten termin w odniesieniu do analizowanego tekstu.

¹³ Użyteczność była najczęściej podkreślanym powodem pisania podręczników do nauki języka angielskiego, co znajdowało odzwierciedlenie w tytułach oraz przedmowach tych podręczników (I. Kotlarska, *Elementy ramy wydawniczej najstarszych polskich podręczników do nauki języka angielskiego jako źródło wiedzy o tekstach*, „Linguarum Silva” 2017, t. 6: *Problemy języka i tekstu w perspektywie historycznej i współczesnej*, s. 53-72). Rozumiano ją rozmaicie, zależnie od motywów, jakimi kierowali się autorzy podręczników, przystępując do pisania swych książek. W publikacjach pisanych do połowy XIX w. język angielski przedstawiany był przede wszystkim jako język bogatej i cennej literatury pięknej i naukowej, której znajomość powinna stać się elementem wykształcenia polskiej młodzieży. Później znajomość języka angielskiego miała ułatwiać podróżowanie po Europie, zwłaszcza na Wyspy Brytyjskie, które stały się popularnym celem podróży polskich arystokratów w okresie oświecenia.

stwierdzał wprost: [*książkę*] (I.K.) *starałem się dostosować do umysłowego rozwoju przeciętnego wychodźcy*. Nastawienie na użyteczność zadecydowało o sposobie prezentowania wypowiedzi w języku angielskim. Były one zapisywane w wersji ortograficznej i fonetycznej (transkrypcji)¹⁴. Zasady transkrypcji zostały opisane na jednej stronie w punktach. *Sposób wymawiania* zaproponowany przez Mariańskiego składa się tylko z pięciu reguł, które w porównaniu z systemami fonetycznymi zaproponowanymi przez innych autorów są „niewysublimowane”¹⁵: Mariański posługuje się literami polskiego alfabetu, zaznacza różnice w długości samogłosek i części dyftongów, nie zaznacza natomiast akcentu wyrazowego, co mogło utrudniać komunikację. Podanie wymowy przy użyciu liter alfabetu polskiego sprawiało jednak, że transkrypcja była łatwa do odczytania przez uczących się.

Prostota przekazu zadecydowała także o rezygnacji z podawania informacji gramatycznych¹⁶: *Dla ułatwienia nauki języka angielskiego, uważałem za rzecz stosowną, dać pokój na początek wszelkiej gramatyce. Gramatyka popsułaby tylko praktyczną wartość tej książki [...]*.

Przeznaczenie podręcznika dla niewykształconych „wychodźców” z Polski zadecydowało też o tematyce wypowiedzi zamieszczonych w *Przewodniku polsko-angielskim*. Mariański podaje gotowe wypowiedzi (wzory zachowań językowych), których uczący się miał użyć w typowych, codziennych kontekstach. Treść tych wypowiedzi, obok uniwersalnych form komunikowania się (zwroty grzecznościowe pozwalające rozpocząć i zakończyć rozmowę, robienie zakupów, wizyta u lekarza), odzwierciedla etapy podróży, jakie pokonywali Polacy w drodze do Stanów Zjednoczonych (m.in.: *PRZEZ OCEAN ATLANTYCKI, PRZYBYCIE; URZĄD CELNY; INSPEKTOR IMIGRACYJNY, KOLEJ ŻELAZNA, PAKUNKI (BAGAŻE); HOTELE; PENSYONATY; MIESZKANIA; POKOJE MIESZKALNE; POSZUKIWANIE PRACY*)¹⁷.

Na uwagę zasługują wzory zachowań językowych podane w rozdziale dotyczącym poszukiwania pracy. Obok wypowiedzi rozpoczynających rozmowę o pracę oraz

¹⁴ Obecność wersji fonetycznej wzmacnia praktyczny charakter publikacji. Zapisy fonetyczne były często stosowane w dawnych podręcznikach do nauki języka angielskiego. Różnice brzmieniowe między zapisem a wymową angielskich słów były dla Polaków jedną z najpoważniejszych barier w nauce języka, stąd obecność opisów wymowy fonemów języka angielskiego. Autorzy starali się przedstawić sposób artykulacji obrazowo i jasno, co skutkowało transkrypcją przy użyciu rozmaitych symboli, odmiennych w każdym z podręczników.

¹⁵ M. Podhajacka, *op. cit.*, s. 218.

¹⁶ Źródłem informacji o strukturze języka angielskiego jest zamieszczony na ośmiu stronach wzór odmiany czasownika BYĆ w różnych czasach i trybach.

¹⁷ Mariański nie był zawodowym nauczycielem języków obcych i najprawdopodobniej korzystał z innych funkcjonujących na rynku podręczników do nauki języka angielskiego dla Polaków. Mógł to być np. *Pośrednik polsko-angielski. Książka dla Polaków w Ameryce, dla łatwego i szybkiego nauczania się języka Angielskiego* (1874) autorstwa Władysława Dyniewiczza, wydana w Chicago i wielokrotnie wznawiana. Kwestia ta wymaga jednak dokładniejszych analiz.

informujących o wykonywanym zawodzie w *Przewodniku...* zamieszczono wzory wypowiedzi, które można nazwać autopromocyjnymi (patrz wytyśzczenia w tabeli):

Tabela 1. Fragment rozdziału zatytułowanego POSZUKIWANIE PRACY.
Tabela oddaje układ treści w części pierwszej *Przewodnika...*

Text* polski	Text angielski	Wymowa fonetyczna
<p>POSZUKIWANIE PRACY</p> <p>Proszę łaskawie wybaczyć moją obecność; co tylko przybyłem ze starego kraju i oglądam się za robotą. (s. 56)</p> <p>Jestem gotów pracować i umiem pracować.</p> <p>Jestem bez środków do życia, mam rodzinę z pięciu członków do utrzymania i oglądam się za robotą.</p> <p>Jestem kowalem.</p> <p>Jestem szewcem. (s. 57)</p> <p>Jestem stolarzem.</p> <p>Jestem szwaczką. (s. 58)</p> <p>Jestem zwyczajnym robotnikiem, ale jestem silnym i pragnąłbym znaleźć robotę, jako pomocnik na farmie, jako drwał, woźnica albo coś innego.</p> <p>Jestem sługą, poszukuję zajęcia, i znam swój zawód.</p>	<p>LOOKING FOR WORK (FOR JOB)</p> <p>Please kindly excuse my presence here; I just arrived from the old country and looking for work (for job).</p> <p>I am willing to work and I understand to work.</p> <p>I am without means. I have a family of five to support and am looking for a job.</p> <p>I am a blacksmith.</p> <p>I am a shoemaker.</p> <p>I am a cabinetmaker.</p> <p>I am a seamstress.</p> <p>I am a common laborer, but I am strong and would like to find work, as farmhand, wood chopper, driver, or something else.</p> <p>I am servant, am looking for employment and I understand my business.</p>	<p>LUKING FOR UORK. (FOR DŻAB)</p> <p>Pliz kajndly eksjüz maj prezens hīr; aj dzost errajwd from dhe ōld kontry end em lūking for uork (for dżab).</p> <p>Aj em uylling to uork end aj onderstand tu uork.</p> <p>Aj em uydhaut mīnz, aj hew ej famyli of fajw tu support end em lūking for uork.</p> <p>Aj em a bleksmyt.</p> <p>Aj em ej szūmejker.</p> <p>Aj em ej kabynetmejker.</p> <p>Aj em ej sīmstress.</p> <p>Aj em ej kommen lejborer, bot aj em strong and ūd lajk tu fajnd uork, ez farmhand, ūdcopper, drajwer, or somtyng els.</p> <p>Aj em ej serwant, em lūking for employment end aj onderstand maj byznes.</p>

* Tak w oryginale – I.K.

Zapewnienia o chęci do pracy, sile fizycznej i (gdy było to możliwe) kwalifikacjach miały zwiększyć szanse emigrantów na rynku pracy.

Wzory wypowiedzi w języku angielskim związane z funkcjonowaniem podczas podróży i poszukiwaniem pracy realizują potrzebę nauczania rodaków języka angielskiego w sposób, który ułatwi im codzienne funkcjonowanie w anglojęzycznej

codziennosci. Jako członek wspólnoty emigrantów polskich przebywających w Stanach Zjednoczonych autor stara się jednak nie tylko pomóc rodakom w codziennym bytowaniu, ale także **oddziaływać na nich dydaktycznie, kształtując ich poglądy, a poprzez to budzić w nich poczucie tożsamości wspólnotowej** opartej na przynależności etnicznej¹⁸. Nośniki tych poglądów najliczniej zgromadzone są w rozdziale pt. **OBOWIĄZKI POLAKA-KATOLIKA**, otwierającym *Przewodnik polsko-angielski*. Znalazły się tutaj zróżnicowane wzory wypowiedzi, które w zależności od formy językowej pełnią różną funkcję¹⁹. Wypowiedzi w postaci zdań oznajmujących w pierwszej osobie liczby pojedynczej miały być używane w funkcji autoidentyfikującej, określającej tożsamość mówiącego. Ośrodkami tej tożsamości jest **pochodzenie** sygnalizowane nazwą kraju *Polska* oraz nazwą narodowości *Polak*, na przykład *Jestem Polakiem, Jestem polskiego pochodzenia*²⁰, **wiara rzymsko-katolicka** (*Jestem rzymsko-katolikiem i takim pozostanę*) oraz **język polski** (*Pragnę, aby dzieci moje nauczyły się po angielsku, ale przedewszystkiem muszą się nauczyć polskiego języka, języka moich ojców i praociów*). Część z przytoczonych wypowiedzi ma charakter deklaracji, wyrażonej czasownikiem *pozostanę*. Obok deklaracji niezmienności wyznania Mariański podaje też sposoby, jak można deklarować stałość poczucia przynależności narodowej, także w kolejnych pokoleniach. Ich leksykalnymi wykładnikami są pierwszoosobowe czasowniki *chcę; pragnę, aby...: Jestem Polakiem i pragnę gorąco, aby moje dzieci pozostały tem samem; Pragnę, aby dzieci moje zostały wychowane w religii rzymsko-katolickiej; Jestem Polakiem i chcę Polakiem pozostać aż do śmierci*.

Wspólnotową tożsamość buduje także przywołanie znanych i zasłużonych na kontynencie amerykańskim przedstawicieli polskich emigrantów (*Jestem ziomkiem Kościuszki i Pułaskiego, którzy walczyli za niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki; Nasz naród [...] posiada mężów znakomych, uczciwych, patriotycznych i oddających się sprawom publicznym, jak nasz wielki pisarz Henryk Sienkiewicz*).

Obok zdań o funkcji autoidentyfikującej Mariański prezentuje wzory zachowań językowych w postaci zdań dyrektywno-normatywnych, zawierających leksykę

¹⁸ Kategorię etniczności traktuje się tutaj jako zespół następujących czynników: wspólne pochodzenie, wspólni przodkowie, wspólny język, tradycja, religia; do tego zestawu dodaje się też dalsze desygnaty: wzory zachowań, wspólne działania społeczne, organizacje, instytucje, ideologię oraz symbole, sztukę i literaturę. Definicja zaczerpnięta została z pracy E. Sękowskiej, *op. cit.*, s. 30.

¹⁹ Wypowiedzi te, podobnie jak wcześniej cytowane, podane są w języku polskim, języku angielskim i w transkrypcji fonetycznej.

²⁰ Deklaracje przynależności narodowej zawarte są w części *Przewodnika...* zatytułowanej **IN-SPEKTOR IMIGRACYJNY**. Znajdują się tu wzory wypowiedzi informujące o sytuacji politycznej na ziemiach polskich oraz ekonomicznych i politycznych powodach wyjazdu z ojczyzny, typowych dla większości wychodźców z ziem polskich, omawianych we wstępnej części niniejszego tekstu, np. *Jestem Polakiem, ale Polska rozdarta została przez Rosyę, Prusy i Austryę* (s. 20), *Opuściłem mój kraj, bo tam bieda i ucisk polityczny i religijny* (s. 20), *Przybyłem do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, ażeby poprawić swoje położenie społeczne i zostać wolnym człowiekiem* (s. 20-21).

modalną oraz czasowniki w trybie rozkazującym. Służą one prezentowaniu zachowań pożądaných w obrębie wspólnoty emigrantów, do których należą: modlitwa za ojczyznę, pamięć o niej, duma z przynależności etnicznej, zaszczepianie miłości do Polski w kolejnym emigracyjnym pokoleniu, nawoływanie do reemigracji oraz przeniesienia na grunt polski pozytywnych zachowań nabytych podczas pobytu na emigracji²¹:

Módl się każdego dnia o Polski szczęście (s. 8);

*Polska jest matką waszą, którą **powinniście** czcić i kochać sercem całym i duszą całą* (s. 9);

Wdrażaj miłość twej ojczyzny w serca dzieci twoich (s. 8);

*Pod żadnym warunkiem **nie zapominaj o tem, że jesteś Polakiem i bądź dumnym z tego, że jesteś synem ziemi, która była symbolem bohaterstwa i wolności*** (s. 9);

*Opuściliście Polskę, aby szukać chleba; **wracajcie skoro tylko poprawiliście dolę waszą*** (s. 8);

Zaszczepcie w Polsce to, co godne jest zaszczepienia, ze zdobytego przez was doświadczenia amerykańskiego (s. 9).

Perswazyjna siła wypowiedzi o charakterze normatywnym wzmocniona jest przez zastosowaną metaforykę *ojczyzna-matka, Polska-ziemia bohaterstwa i wolności*, a także odwołania do utrwalonego stereotypu Polski prześladowanej przez zaborców. Takie obrazowanie służyć miało z jednej strony integrowaniu emigrantów z Polski wokół martyrologicznych obrazów ojczyzny, z drugiej zaś strony kształtować taki właśnie obraz ziem polskich wśród tych wychodźców, których świadomość narodowa stała na niskim poziomie. Dokładniejszych analiz wymagają użycie przez Mariańskiego zaimków dzierżawczych *nasz* i *wasz* służących budowaniu wspólnoty na zasadzie opozycji **MY–ONI** oraz zastosowanie argumentacji emocjonalnej w celu zaprezentowania postaw niepożądanych (np. *Jest grzechem śmiertelnym zaprzecić się wiary i narodowości; Człowiek taki jest apostatą i renegatem*).

Zaprezentowane rozważania stanowią dopiero wstępną charakterystykę środków językowych użytych przez Modesta Mariańskiego w *Przewodniku polsko-angielskim* w celu zaspokajania potrzeb komunikatywnych członków emigracji „za chlebem”. Na zakończenie warto raz jeszcze podkreślić, że *Przewodnik...* jest tekstem szczególnie mocno osadzonym w przestrzeni komunikacyjnej. Modest Mariański, wykształcony przedstawiciel emigracji zarobkowej do Stanów Zjednoczonych, wykorzystał dydaktyczny gatunek podręcznika-samouczka nie tylko w prymarnym dla niego celu wykształcenia kompetencji komunikacyjnych ułatwiających codzienną egzystencję, ale także po to, by kształtować tożsamość wspólnotową emigrantów. Fundamentem tej tożsamości jest postawa emocjonalno-patriotyczna, dla której wyznacznikami odrębności etnicznej

²¹ Trudno ocenić, jaki procent emigrantów wrócił na ziemię polskie. Najwięcej Polaków wróciło z USA po zakończeniu I wojny światowej (ponad 100 tys.). Problem reemigracji był ważny przede wszystkim dla kraju ze względu na przywożone przez wracających oszczędności oraz szerzenie niezależnych poglądów (F. Stasik, *op. cit.*, s. 87 i nn.).

są kraj pochodzenia, język ojczysty i wiara katolicka²². Zastosowane przez niego środki językowe dostosowane są do poziomu intelektualnego odbiorców. Ich normatywno-doradczy charakter zbliża *Przewodnik...* do kodeksu, z którego emigranci mogą czerpać wzory zachowań i postaw.

Bibliografia

- Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005.
- , *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historyzoficzne*, Warszawa 2002.
- , Furdal A., *Wybór tekstów do historii języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Brożek A., *Polonia amerykańska 1854-1939*, Warszawa 1977.
- Doroszewski W., *Język polski w Stanach Zjednoczonych A.P.*, Warszawa 1938.
- Dubisz S., *Język polski poza granicami etnicznymi*, „Kwartalnik Polonicum” 2007, z. 4, s. 2-10.
- Hawrysz M., *Kształtowanie narodowej wspólnoty w świetle XVI-wiecznego piśmiennictwa historiograficznego. Rekonesans*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Linguistica” nr 48, 2014, s. 21-31.
- , „Rozmowy chrystyjańskie” Marcina Czechowica jako komunikat kształtujący wspólnotę arian, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. IV, *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2011, s. 181-193.
- Kotlarska I., *Elementy ramy wydawniczej najstarszych polskich podręczników do nauki języka angielskiego jako źródło wiedzy o tekstach*, „Linguarum Silva” 2017, t. 6: *Problemy języka i tekstu w perspektywie historycznej i współczesnej*, s. 53-72.
- Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890-1891*, do druku podali, wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobaj-Kula, M. Kula, Warszawa 1973.
- Niewiara A., *Kształty polskiej tożsamości: potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX w.)*, Katowice 2009.
- Paszkowski L., *Maryański Modest*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20, Kraków 1975, s. 104-106.
- Podhajecka M., *A history of Polish-English/English-Polish bilingual lexicography (1788-1947)*, Opole 2016.
- Sękowska E., *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków 2010.
- Stasik F., *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865-1914*, Warszawa 1985.

²² Wszystkie te elementy wspólnotowe podkreślone są także w III części *Przewodnika...*, który stanie się przedmiotem analiz w przyszłości.

***Przewodnik polsko-angielski* Modesta Mariańskiego (1905) jako komunikat realizujący potrzeby komunikatywne polskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych na początku XX wieku (rekonesans)**

Streszczenie: Artykuł prezentuje językowe środki wykorzystywane w podręczniku do nauki języka angielskiego adresowanego do polskich członków emigracji „za chlebem” w celu budowania poczucia więzi i tożsamości wspólnotowej. Podręcznik zatytułowany *Przewodnik polsko-angielski* został wydany w roku 1905 przez wykształconego przedstawiciela emigracji zarobkowej Modesta Mariańskiego. Analizy przeprowadzono z punktu widzenia potrzeb komunikatywnych zidentyfikowanych w tekście *Przewodnika polsko-angielskiego*. Pozwoliło to wskazać środki budowania poczucia tożsamości etnicznej na płaszczyźnie leksykalnej, składniowej i genologicznej.

Słowa kluczowe: wspólnota komunikatywna, potrzeba komunikatywna, kształtowanie wspólnoty, język polski w Stanach Zjednoczonych w dobie rozbiorowej, emigracja „za chlebem”, Modest Mariański

***Polish-English Guidebook* by Modest Mariański (1905) as a message realizing communicative needs of Polish emigrants in the United States of America at the beginning of the 20th century (reconnaissance)**

Summary: This article presents the linguistic means used in the English language textbook addressed to the Polish members of the “to earn the crust” emigration to build a sense of community and identity. The manual entitled *Polish-English Guidebook* was published in 1905 by an educated emigrant Modest Mariański. The analyzes were conducted from the point of view of the communicative needs identified in the text of the *Polish-English Guidebook*. This allowed us to identify ways to build a sense of ethnic identity on the lexical, syntactic and genre levels.

Keywords: communicative community, communicative need, community formation, Polish language in the United States in the era of partition, emigration “to earn the crust”, Modest Marianski